



Sygn. akt II UK 297/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku S. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i
emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 marca 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 1 marca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wnioskodawca S. B. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 sierpnia 2006 r. odmawiającej dalszego prawa do renty z

tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a także renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia oraz od decyzji z dnia 27 września 2006 r. odmawiającej prawa do wcześniejszej emerytury górniczej.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2007 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zmienił decyzję organu rentowego z dnia 30 sierpnia 2006 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, począwszy od 1 maja 2006 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r., oddalił odwołanie w zakresie dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, oddalił odwołanie od decyzji z dnia 27 września 2006 r. i zniósł wzajemnie koszty między stronami.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2008 r. Sąd Apelacyjny, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił apelację wnioskodawcy.

Wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, w której zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003 - 2006 (Dz.U. Nr 210, poz. 2037 ze zm.), polegające na ustaleniu, że wyłącznie 22 zjazdy pod ziemią w każdym miesiącu pracy uprawniają w przypadku pracownika zatrudnionego na stanowisku dozoru ruchu oraz w charakterze członka drużyny ratowniczej do przyjęcia, że praca taka wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2009 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy uznał, że trafnie wnioskodawca zarzucił rozstrzygnięciu Sądu Apelacyjnego błędną wykładnię art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006. Zdaniem Sądu Najwyższego literalna wykładnia przepisu art. 51 ust. 1 ustawy o restrukturyzacji górnictwa wskazuje, że określenie „okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” dotyczy nie tylko miesięcy, w których występowały 22 dni, lecz także miesięcy, w których pracownik przepracował wszystkie dni robocze, nawet gdy ich liczba była mniejsza niż 22.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2010 r. po ponownym rozpatrzeniu sprawy Sąd Apelacyjny apelację wnioskodawcy oddalił. Sąd stwierdził, że żądania wnioskodawcy przyznania mu prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003 - 2006 należało uznać jako niezasadne. W niniejszej sprawie poza sporem było, że wnioskodawca S. B. w okresie od 1 czerwca 1974 r. do 5 kwietnia 1996 r. był zatrudniony w W. Kopalniach Węgla Kamiennego w W. Nie było sporu również co do tego, że w okresie od 6 kwietnia 1996 r. do 30 kwietnia 2006 r. wnioskodawca pobierał najpierw rentę inwalidzką wobec zaliczenia go do III grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 6 sierpnia 1985 r. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca legitymuje się okresem pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, który uprawniałby go do uzyskania prawa do emerytury górniczej na podstawie cytowanego powyżej przepisu. Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie wykazał, iż wykonywał pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu przez okres 10 lat.

Na powyższe orzeczenie ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną powołując w niej naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię: - art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 (Dz. U. Nr 210 poz. 2037 ze zm.), polegające na ustaleniu, że okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy dotyczy miesięcy, w których pracownik przepracował wszystkie dni robocze; - art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006, polegającą na przyjęciu, że wyłącznie okres czasu zatrudnienia w charakterze ratownika zawodowego uprawnia do potraktowania tego okresu jako okresu pracy górniczej. Podnosząc powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc w granicach zaskarżenia z urzędu pod rozagę jedynie nieważność postępowania. Granice te wytyczone są zawartymi w skardze kasacyjnej zarzutami naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego oraz wnioskami określającymi zakres zaskarżenia. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną strona może oprzeć na podstawach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1), bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). W skardze kasacyjnej wnioskodawcy sformułowany został jedynie zarzut podniesiony w ramach pierwszej z wymienionych podstaw kasacyjnych, zasadniczo opierający się na kwestionowaniu dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Tymczasem zarzut naruszenia prawa materialnego nie może być skutecznie uzasadniany próbą zwalczania ustaleń faktycznych, gdyż mogłaby ona ewentualnie odnieść zamierzony skutek wyłącznie w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Sąd Najwyższy orzeka w ramach ustalonego w postępowaniu stanu faktycznego, skoro zatem w skardze kasacyjnej wnioskodawcy nie został sformułowany jakikolwiek zarzut naruszenia przepisów postępowania, przeto Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi przyjętymi w zaskarżonym wyroku.

Pracodawca – W. Kopalnie Węgla Kamiennego - wskazał w zaświadczeniu z dnia 11 stycznia 1996 r. ilość zjazdów pod ziemię w rozbiciu na lata i miesiące, następnie Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. w K. Zakład „Kopalnie Węgla Kamiennego w całkowitej likwidacji” uzupełniając wydała zaświadczenie z dnia 11 września 2006 r., w którym również szczegółowo z podziałem na lata i miesiące wskazano ilość zjazdów pod ziemię ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę, uwzględnivszy wykładnię Sądu Najwyższego zawartą w wyroku z dnia 21 maja 2009, II UK 372/08 art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 w kwestii zaliczania okresów pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze pracy oraz zasady przeliczania dniówek na miesiące, a następnie lata, określone § 31 powołanego wyżej rozporządzenia - ustalił, że ubezpieczony nie przepracował wymaganych 10 lat pracy pod ziemią w

art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 w związku z art. 34 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu na dzień złożenia wniosku przez ubezpieczonego, z uwzględnieniem stanowiska, iż przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą oraz okresy zaliczane do pracy górniczej, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad kodeksu pracy w danym zawodzie (tak SN w wyroku z dnia 8 maja 1989 r., II URN 34/89, PiZS 1989, nr 10).

W niniejszej sprawie do obliczenia okresu składkowego ubezpieczonego ma zastosowanie przepis § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.), który stanowi, iż „przy obliczaniu okresów zatrudnienia dodaje się poszczególne okresy zatrudnienia obejmujące lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy zatrudnienia oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia podane są dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1998 r. - 25 dni roboczych”. Przepis ten wskazuje więc dwa sposoby obliczania okresów zatrudnienia (okresów składkowych i nieskładkowych) mających istotny wpływ na powstanie prawa do świadczeń oraz ich wysokość. Pierwszy z nich nakazuje przeliczenie okresów zatrudnienia na lata, miesiące i dni (zdanie pierwsze) oraz obliczenie dni z niepełnych miesięcy zatrudnienia (zdanie drugie). Tego sposobu dotyczy reguła zamiany pełnych 12 miesięcy za rok, oraz dni na miesiące - „przyjmując 30 dni kalendarzowych za miesiąc”. Przez okresy „niepełnych miesięcy zatrudnienia”

należy rozumieć te miesiące, w których zatrudnienie trwało krócej niż miesiąc kalendarzowy, czyli wówczas, jeśli nie było wykonywane przez wszystkie dni konkretnego miesiąca, w szczególności, gdy rozpoczęło się po pierwszym dniu miesiąca, względnie zakończyło się przed ostatnim jego dniem. Drugą regułę obliczania okresów zatrudnienia przewiduje zdanie ostatnie tego przepisu odnoszące się - przede wszystkim - do tak zwanych pracowników dniówkowych. Na mocy art. 194 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przepisy wykonawcze wydane do aktów prawnych (ustaw) uchylonych tą ustawą (art. 195 wyżej wymienionej ustawy) stosuje się do momentu wydania nowych przepisów wykonawczych. W miejsce wymienionego rozporządzenia nie zostały wprowadzone nowe przepisy określające sposób obliczania okresów ubezpieczeniowych. Tak więc w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych stosuje się nadal rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Skarżący przedstawiając w odwołaniu warianty przeliczenia dniówek wykonywanej przez niego pracy pod ziemią domaga się ich przeliczenia na lata i miesiące z całego okresu zatrudnienia, a zatem domaga się wbrew regułom wskazanym w powołanym rozporządzeniu ustalenia okresu pracy pod ziemią z pominięciem wynikającej z § 31 rozporządzenia zasady zaliczania tylko tych miesięcy pracy, w których przepracował 22 dni robocze pod ziemią, z zastrzeżeniem szczególnych zasad ustalania pracy górniczej o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni).

Sąd Najwyższy podziela także stanowisko Sądu Apelacyjnego, że do okresów o których mowa w art. 51 ust. 1 ustawy o restrukturyzacji górnictwa nie można zaliczyć okresu, w którym wnioskodawca należał do drużyny ratowniczej. Zgodnie bowiem z treścią art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za pracę górniczą uważa się zatrudnienie w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało, że wnioskodawca nie był zatrudniony w charakterze ratownika zawodowego, a jedynie wykonywał tę funkcję ochotniczo, będąc jednocześnie

zatrudnionym na innym stanowisku w kopalni. Ze świadectwa pracy wynika bowiem, że w okresie podanym przez wnioskodawcę, w którym wnioskodawca był członkiem drużyny ratowniczej, tj. okres od 1982 r. do 1996 r. wnioskodawca zatrudniony był na stanowiskach: inspektora ds. szkolenia pod ziemią, inspektora ds. BHP pod ziemią, kierownika działu szkolenia zawodowego i adaptacji - nadsztygara ds. adaptacji pod ziemią, nadsztygara ds. adaptacji i szkolenia pod ziemią, kierownika działu BHP pod ziemią oraz głównego inżyniera ds. zaopatrzenia i gospodarki materiałowej pod ziemią. Innymi słowy nie można było wnioskodawcy podwójnie zaliczyć pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 z tytułu wykonywania pracy pod ziemią na wskazanych wyżej stanowiskach i z tytułu pełnienia ochotniczo obowiązków członka drużyny ratowniczej, w sytuacji gdy brak jest dowodów na wykonywanie tych obowiązków pod ziemią. Powołana przez skarżącego karta ewidencyjna ratownika, z której wynika, że spełnia on wszystkie wymogi prawne zawarte w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz.U. Nr 94, poz. 838) i był czynnym ratownikiem górniczym pełniącym funkcję zastępowego w drużynie ratowniczej, nie potwierdza kiedy i w jakim wymiarze czasu pracy pełnił obowiązki ratownika pod ziemią.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.